

Notatka z posiedzenia Rady Programowej EFRWP Sopot, dnia 29 sierpnia 2014 roku

W dniu 29 sierpnia 2014 roku w Sopocie odbyło się kolejne, czwarte posiedzenie Rady Programowej EFRWP. Obrady otworzył prof. dr hab. Jerzy Buzek, Przewodniczący Rady Programowej, który przywitał wszystkich uczestników spotkania.

W posiedzeniu uczestniczyli następujący członkowie Rady Programowej:

prof. dr hab. Jerzy Buzek - Przewodniczący Rady,
prof. dr hab. Zbigniew Ćwiąkalski,
dr hab. Aleksander Hall,
dr Stanisław Kluza,
senator Ireneusz Niewiarowski,
prof. dr hab. Witold Orłowski,
prof. dr hab. Walenty Poczta,

członkowie Kapituły Fundacji EFRWP:

Artur Balazs – Prezes Kapituły,
Adam Tański – Członek Kapituły,

Marek Zagórski - Prezes Zarządu Fundacji EFRWP.

Na wstępie kolejnego punktu posiedzenia Rady Programowej prof. Aleksander Hall zaprezentował trzy opracowania dotyczące polityki europejskiej kluczowych państw Unii Europejskiej: Niemiec Francji i Wlk. Brytanii, jakie zostały przygotowane przez ekspertów na zamówienie Fundacji poprzedzone odnośnym wnioskiem Rady Programowej na jej poprzednim posiedzeniu. Opracowania te wejdą w skład raportu FIR o polityce europejskiej tych krajów.

Prof. A. Hall poinformował m.in., że część raportu dot. polityki europejskiej Wielkiej Brytanii została napisana przez dra Przemysława Biskupa - jednego z bardziej kompetentnych znawców polityki brytyjskiej. Część dot. niemieckiej polityki europejskiej została napisana przez dra Waldemara Czachura. Obaj panowie są wybitnymi naukowcami z Uniwersytetu Warszawskiego. Natomiast autorem opracowania dotyczącego francuskiej polityki europejskiej był prof. A. Hall osobiście.

Zdaniem prof. A. Halla, prace opisują trafnie europejską politykę wybranych państw europejskich i pokazują na tle powojennej historii tych krajów całokształt ich polityki zagranicznej, chociaż występują pomiędzy poszczególnymi opracowaniami konstrukcyjne różnice.

Praca prof. A. Halla jest studium polityczno-historycznym, w którym część historyczna jest obszerna, charakterystyka europejskiej polityki Francji zajmuje najwięcej miejsca, ale traktowana jest jako najważniejsza część światowej polityki Francji. Natomiast prace panów P. Biskupa i W. Czachura zawierają bardziej zwarte wprowadzenia historyczne i są zdecydowanie bardziej skoncentrowane na europejskiej polityce tych państw. Prace różni również podejście do tematu zbieżności i rozbieżności polityk tych państw z polityką polską. Praca dra P. Biskupa nie podejmuje wprawdzie bezpośrednio tematu tego, co łączy i dzieli politykę polską i brytyjską w kwestiach europejskich, ale po lekturze bez specjalnej trudności można sobie to dopowiedzieć. Praca ta jest najbardziej szczegółowa i dużo miejsca zajmuje w niej analiza europejskiej polityki brytyjskich partii politycznych, a nawet frakcji istniejących w tych partiach. Pan dr P. Biskup stoi na stanowisku, że pomimo, że partie rządzące Wielką Brytanią zmieniały się, to od 1979 roku (tj. od początku rządów Premier Margaret Thatcher) po dzień dzisiejszy istnieje duża ciągłość w europejskiej polityce tego kraju. Ta ciągłość przeważa nad elementami zmian. Do celów polityki europejskiej Wielkiej Brytanii autor zalicza m.in.:

- utworzenie w pełni zintegrowanego rynku, ograniczającego w skali całej UE zakres interwencji państwowej, oraz polityki znoszącej bariery utrudniające wymianę towarów i usług;
- preferowanie rozszerzenia UE w stosunku do jej pogłębiania;
- troska o zachowanie specjalnych stosunków Wlk. Brytanii z USA.

Jeśli chodzi o współpracę europejską w dziedzinie bezpieczeństwa, to jest ona selektywna i dotyczy głównie zwalczania terroryzmu oraz wymiany informacji pomiędzy służbami policyjnymi. Autor skłania się do opinii, że w Wlk. Brytanii panuje konsensus w sprawie hamowania procesu przekazywania kolejnych kompetencji na rzecz UE. Autor przywiązuje dużą wagę do programowego przemówienia premiera D. Camerona ze stycznia 2013 roku, w którym widzi najbardziej miarodajny i aktualny wykład celów obecnej europejskiej polityki brytyjskiego rządu. Premier Cameron mówił o 3 wyzwaniach dla procesu integracji: kryzys strefy euro, kryzys konkurencyjności gospodarczej UE (w szczególności wobec państw azjatyckich), kryzys legitymizacji procesu integracji europejskiej.

Autor pracy nie ukrywa, że nieuniknione jest w najbliższym okresie referendum Wlk. Brytanii nt. przynależności państwa do UE, i jest ostrożny jeśli chodzi o wnioskowanie, czym to referendum może się zakończyć. Zarysowuje jednak rzeczywistą możliwość opuszczenia przez Wlk. Brytanię Unii Europejskiej. Prawdopodobieństwo takiej ewentualności mogłoby się zwiększyć w przypadku ogłoszenia przez Szkocję niepodległości w referendum 18 września br.

Następnie prof. A. Hall wskazał, że opracowanie dra W. Czachura poprzedzone jest krótkim historycznym wstępem, w którym wymienia się czynniki kształtujące europejską politykę RFN od czasów powojennych, włącznie z jej modyfikacją poprzez otwarcie na wschód (koalicja SPD – FDP od 1969 roku). Autor uważa, że pod koniec lat 90. (i wiąże to z przejściem władzy przez nowe pokolenie kanclerza G. Schrödera w 1998 r. i rządami koalicji SPD i Partii Zielonych), nastąpiła zmiana w akcentach w polityce niemieckiej. Przynależność do UE w dalszym ciągu jest fundamentalnym założeniem tej polityki, ale Niemcy uzyskują poczucie własnej siły. W ostatnich latach, w znacznej mierze w związku z kryzysem gospodarczym, Niemcy stracili wiarę, że Europa zmierza w kierunku coraz ściślejszej UE. Elity niemieckie nie kwestionują wprawdzie miejsca Niemiec w Europie, ale o model obecności w UE toczono są ożywione dyskusje. Zdaniem autora, Niemcy nie zrezygnują z zasad multilateralizmu, budowania silnej UE i umacniania w UE swoich wpływów, jednak z ewentualną ograniczoną gotowością do przenoszenia kolejnych prerogatyw państwa narodowego na szczebel unijny.

Autor poświęca dużo miejsca stosunkom niemiecko-polskim. Za najważniejszy element współpracy pomiędzy oboma krajami uważa politykę wschodnią w wymiarze gospodarczym, bezpieczeństwa oraz energetyki. Za najpoważniejszy problem w stosunkach polsko-niemieckich, autor uważa różnice stanowisk w odniesieniu do Rosji. Jako wyzwanie dla relacji polsko-niemieckiej uważa współpracę w zakresie polityki energetyczno-klimatycznej, gdzie mamy inne interesy i wrażliwość.

Dr W. Czachur zwraca również uwagę na silne nastroje antyamerykańskie w społeczeństwie niemieckim.

Trzecie z opracowań - praca prof. A. Halla dotycząca polityki Francji - posiada duży wstęp historyczny dot. Francji po II wojnie światowej. Autor próbuje pokazać, jak rodziło się zaangażowanie Francji w integrację europejską i jakie występowały tu koncepcje. Za najistotniejszą sprawę autor uważa pokazanie francuskiej polityki dzisiaj. Zdaniem prof. A. Halla, Francja traktuje UE jako mnożnik francuskich wpływów w Europie i w świecie. Niewątpliwie Francja ma aspiracje do odgrywania wraz z Niemcami przywódczej roli. W ostatnim czasie wyraźnie uwidoczniły się jednak dwie przeszkody, które uniemożliwiły Francji osiągnięcie tych celów. Pierwsza, to wyraźne osłabienie francuskiej gospodarki i związana z tym słabość w relacji z Niemcami. W ostatnich latach trudno jest mówić o przywódczym tandemie.

We Francji narasta eurosceptycyzm, zarówno na prawicy jak i po stronie radykalnej lewicy. Siłą antyunijną jest Front Narodowy, którego ranga rośnie dosyć systematycznie, ale także duża część radykalnej lewicy i lewicy z partii socjalistycznej. A trudno jest prowadzić bardziej aktywną i aspirującą do przywództwa w UE politykę, kiedy ma się przeciwko sobie dużą część własnej opinii publicznej.

Prof. A. Hall sporo miejsca poświęca także relacjom francusko-polskim i akcentuje różnice występujące pomiędzy polskim i francuskim spojrzeniem na Unię. Do najważniejszych różnic zalicza m.in. odmienną ocenę polityki Rosji i skierowanie zainteresowania Francji na obszar południa (Morze Śródziemnie i Bliski Wschód). Różni nas także ocena relacji między UE a USA. We francuskiej polityce istnieje wizja UE jako pełnowymiarowego mocarstwa niezależnego od USA. Polska zaś widzi w NATO swoje główne gwarancje bezpieczeństwa. Francja jest bardzo sceptyczna wobec dalszego rozszerzania UE; Polska opowiada się za aspiracjami wszystkich państw, które do UE zgłosiły chęć przystąpienia.

Po prezentacji prof. A. Halla odnośnie poszczególnych opracowań wchodzących w skład raportu, prof. J. Buzek, Przewodniczący Rady Programowej, otworzył dyskusję, przypominając jednocześnie, że idea raportu zrodziła się przed rokiem. Wtedy nikt nie mógł przewidzieć wybuchu konfliktu na Ukrainie. Obecnie raport okazuje się bardzo na czasie i stanowi dobre źródło wiedzy nt. stanowisk znaczących państw w Europie w odniesieniu do integracji i przyszłości UE.

Zadaniem Prezesa A. Balazsa – opracowania nie napawają optymizmem. Jeżeli chodzi o kwestię upublicznienia raportu, ma ono duże uzasadnienie, ale może mieć jeszcze większe, gdyby było połączone z wnioskami, jakie można wyciągnąć z tych opracowań dla naszej polityki zagranicznej. W sposób wyważony i odpowiedzialny można byłoby poprzedzić upublicznienie raportu konferencją, którą poprowadziliby A. Hall i J. Buzek.

Tematyka raportu jest jak najbardziej na czasie, bo opracowania pokazują polską samotność i brak w Europie rzetelnego partnera, zwłaszcza jeśli chodzi o sytuację na wschodzie. Narzuca się pytanie, co dalej, jeśli Niemcy zupełnie inaczej postrzegają swoje interesy? Podobnie jeśli chodzi o Francję, bo w zakresie jej interesów sprawa kalifatu (ISIS) wydaje się ważniejsza, niż sytuacja na wschodzie Europy. Prezes A. Balazs wyraził zdanie, że przedstawiony materiał należy dopracować i uzupełniać, tak aby wskazywał pewien scenariusz, który powinien być kreowany przez polską politykę zagraniczną. Materiał powinien podlegać debacie publicznej oraz głębszej analizie. Wskazał również, że polska polityka zagraniczna nie zajmowała się dotychczas tą problematyką, lecz raczej działaniem doraźnym. W tym kontekście warto byłoby pokusić się również o zwrócenie uwagi na to, co dzieje się na wschodzie Europy.

Prof. dr hab. Zbigniew Ćwiąkalski również zauważył, że z jednej strony obserwuje się pewną integrację państw UE, z drugiej strony zaś tendencje odśrodkowe, chociażby w Wlk. Brytanii, w której słychać głosy wzywające do opuszczenia UE. Niepewność pogłębiają wstrzemięźliwe relacje amerykańsko-niemieckie.

Prof. A. Hall podkreślił, że uważa za ciekawą propozycję poszerzenia raportu o kwestie dot. Europy Środkowo-Wschodniej. przydałoby się również opracowanie będące oceną polskiej polityki europejskiej w kontekście sytuacji na wschodzie, chociaż jest to trochę inny temat.

Prezentacja publiczna raportu, np. w formie konferencji prasowej, powinna odbyć się również z udziałem autorów opracowań. Sam raport wymaga jednak poprzedzenia go wstępem.

Prezes A. Balazs wyraził wątpliwość, że prezentacja samych opracowań, które dają obraz niezbyt pozytywny dla Polski, bez wskazania jakiegokolwiek pomysłu w formie wniosków, byłaby niepełna. Prezentacja raportu powinna być zaproszeniem do dyskusji w kontekście kierunków naszej polityki zagranicznej. Opracowania dobrze się wpisują w nową sytuację międzynarodową, chociaż autorzy nie przewidywali tego co się aktualnie dzieje.

Prof. Orłowski wskazał, że warto zastanowić się nad wnioskami wynikającymi z raportu. Poszczególne opracowania ukazują bowiem trzy kraje które zaczynają mieć swoje własne agendy nie pokrywające się do końca z agenda UE. To pokazuje Unię, która szuka swojego nowego sensu istnienia i mechanizmu integracji, bo dotychczasowy mechanizm, bardzo klarowny i symbolizowany przez francusko-niemiecką współpracę sprzed lat, właściwie nie działa. Z obrazu polityki tych trzech krajów wyłania się problem fundamentalny: czy jest jeden model do którego dążymy? Pojawiają się obawy, że jakiegokolwiek osłabienie politycznej motywacji do integracji w jednym z członków Unii, przełoży się na osłabienie całej UE. Czy te trzy kraje nie chcą UE? Co się stało, że pojawia się coraz większa chęć wystąpienia z UE? Czym grozi ta niechęć? Na co tym krajom Europa?

Czy my również jesteśmy skłonni uważać, że mamy wspólne problemy w UE? Czy UE uważamy za wspólny twór, czy to jest federacja państw mających swoje interesy? Warto zastanowić się nad tym, w jakim kierunku powinniśmy kierować naszym myśleniem o przyszłości Unii i o Polsce w Unii.

Głos zabrał również A. Tański, członek Kapituły Fundacji, wyrażając wątpliwość w świetle sytuacji ukazanej w raporcie, jak długo jeszcze będzie utrzymywana Wspólna Polityka Rolna skoro głównym płatnikiem są Niemcy. Wskazał również, że być może należy podjąć sprawę rekomendacji dla polityki wewnętrznej, zmiany polityki w zakresie obronności, w kierunku stworzenia silnej armii dającej poczucie bezpieczeństwa.

Prezes M. Zagórski zabrał głos zapewniając zebranych, że raport w uzgodnionym kształcie zostanie wydrukowany przez Fundację, a następnie zostanie zorganizowana konferencja/seminarium z udziałem dziennikarzy i studentów wydziałów politycznych, w celu jego upublicznienia. Poprosił również prof. Halla o przygotowanie referatu na konferencję, który sformułowałby wnioski, jakie płyną z raportu, oraz jakie powinno być strategiczne przesłanie polskiej polityki zagranicznej w kontekście tych opracowań.

Prof. J. Buzek wyraził przekonanie, że Niemcy i Francja są w gruncie rzeczy zainteresowane integracją europejską, chociaż istnieją tendencje odśrodkowe i coraz więcej europosłów krytykuje Unię.

W sprawie redakcji raportu zaproponował, aby opracowania pozostawić bez zmiany, z wyjątkiem koniecznych poprawek redakcyjnych. Należy jednak dopisać wstęp raportu, z którego wynikałoby, dlaczego Fundacja podniosła ten problem. Natomiast zamiast wniosków na koniec, prof. J. Buzek zaproponował, aby zamieścić pytania o przyszłość Europy, które już w znacznej części zostały wyartykułowane podczas obecnego posiedzenia Rady.

Następnie raport zostanie rozesłany do członków Rady i każdy z członków zastanowi się nad tym, co dodać, tak aby wstęp i zakończenie raportu mogło być firmowane przez całą Radę. Konferencję prezentacyjną raportu można zorganizować w Polskiej Agencji Prasowej, przy udziale m.in. studentów politologii, i przeprowadzić z nimi dyskusję spraw poruszonych w raporcie.

Zaproponował ponadto, że w redakcji wstępu do raportu, jak również w jego prezentacji na konferencji, będzie uczestniczył osobiście wraz z prof. A. Hallem.

Zaproponowany sposób postępowania został przyjęty jednomyślnie przez wszystkich obecnych.

W trakcie dyskusji w ramach tego punktu porządku obrad przez uczestników posiedzenia zadane zostały następujące pytania o przyszłość Europy i Polski (do zamieszczenia na koniec raportu, jako jego podsumowanie i zaproszenie do dyskusji):

- Jakie rekomendacje dla polskiej polityki europejskiej wynikają z sytuacji ukazanej w opracowaniach?
- Czy mechanizm dalszej integracji, niegdyś klarowny i symbolizowany przez francusko-niemiecką współpracę sprzed lat, jeszcze działa?

- Jeżeli nasze myślenie i działania wiążemy z Unią integrującą się i działającą jak 30 lat temu, to czy model UE pogłębiający integrację to model, do którego dążą wszystkie państwa członkowskie? Czy jest jeden wspólny model UE, do którego dążymy?
- Co jest przyczyną, że w trzech głównych krajach UE pojawiły się tendencje odśrodkowe, a nawet silne ugrupowania antyunijne, silnie artykułujące chęć wystąpienia z UE? Na ile trwałe są te tendencje?
- Czym grozi ta niechęć do UE? Czy UE się rozpada?
- Ostatnie wybory europejskie we Francji wygrała Marie Le Pen, a we Wielkiej Brytanii - Nigel Farage. Jaka jest przyczyna wzrastającego poparcia dla ich partii?
- Jak szkockie referendum, wygrane przez zwolenników pozostania częścią Zjednoczonego Królestwa, będzie miało wpływ na dalszą politykę wewnętrzną tego kraju? Czy - i jaki - może mieć ono wpływy na referendum w 2017 roku w sprawie brytyjskiego członkostwa w Unii Europejskiej?
- Jakie działania należy podjąć, aby odwrócić wzrost poparcia dla poglądów eurosceptycznych w UE?
- Po co Niemcom, Francuzom i Brytyjczykom tym trzem krajom Wspólna Europa?
- Czy Na ile nasze, polskie problemy są wspólnymi problemami całej UE?
- Czy Na ile problemy innych krajów UE są naszymi wspólnymi problemami (wszystkich państw członkowskich)?
- Czy UE uważamy za wspólny twór (wspólne dobro) kieruje się wyłącznie wspólnymi celami, czy też jest to federacja państw mających swoje własne interesy?
- Jakie rekomendacje dla polskiej polityki wewnętrznej wynikają z sytuacji ukazanej w opracowaniach?
- Jakie powinny być wnioski w związku z aktualną sytuacją na wschodzie naszego kraju dla polskiej polityki w zakresie obronności?
- Czy powinniśmy stworzyć silną armię europejską dającą poczucie bezpieczeństwa wszystkim obywatelom?
- Na ile sytuacja na wschodzie UE jest wynikiem obserwowanych tendencji odśrodkowych?
- W których obszarach wydaje się być największy potencjał, jeśli chodzi o nowy impuls dla integracji UE (energetyka, transport, agenda cyfrowa, wspólny rynek)?
- Czy w świetle obserwowanych wydarzeń - wewnątrz na zewnątrz UE - kolejne rozszerzenia są w najbliższych latach możliwe (realne)?
- W jakim kierunku powinniśmy kierować naszym myśleniem o UE?
- Jak widzimy przyszłość UE? Jak widzimy naszą przyszłość w UE